

zasługiwała ona, w porównaniu z metodami polityczno - handlowymi Niemcami, na miano polityki liberalnej. Niemcy zaś nie tylko, że stosują bezwzględną ochronę własnej produkcji, nie tylko mają na celu osiągnięcie daleko posuniętej autarkii, lecz w niepraktykowanym przez żaden inny kraj stopniu prowadzą do wyrównania przywozu i wywozu w stosunku do wszystkich tych krajów, z którymi wymiana handlowa kształtuje się dla nich deficytowo, zarówno drogą zmuszania do stosowania clearingu jak i przez kompensaty i skomplikowany system t. zw. „Verrechnungsmark”. Dlatego też niemieckie metody handlu zagranicznego wywierają przemożny wpływ na bilateryzację światowej wymiany towarowej oraz destrukcyjnie działają na grę jednolitej ceny na rynku międzynarodowym.

Charakterystyczną cechą niemieckiej polityki handlowej, którą, w związku ze wzrostem znaczenia Niemiec w handlu światowym, należy specjalnie uwypuklić — jest bardzo daleko posunięta kontrola handlu zagranicznego ze strony czynnika politycznego. Czynniki ten, dzięki stosowanym przez Niemcy metodom reglamentacji życia gospodarczego, a zwłaszcza handlu zagranicznego, jest w możności w dużym stopniu wpływać na strukturę wymiany towarowej z poszczególnymi krajami.

Z kolei omówić należy znaczenie gospodarcze zmian terytorialnych dla Niemiec. Stwierdzić trzeba, że terytoria przyłączone, jako na ogół dość wysoko uprzemysłowione, nie ułatwiają położenia Rzeszy na odcinku handlu zagranicznego, gdyż zarówno Austria jak i Sudety są dalece niesamowystarczalne pod względem szeregu surowców przemysłowych i wyżywienia. Utrzymanie na przyłączonych terytoriach stanu zatrudnienia istniejących przemysłów niewątpliwie nie będzie należało do zadań łatwych. Dlatego przypuszczać należy, iż Niemcy w pierwszym rzędzie dokończą starań o utrzymanie, a nawet rozbudowę zagranicznych rynków zbytu obsługiwanych przez przemysły w przyłączonych terytoriach, tym bardziej, iż wątpliwe się wydaje, by terytorium niemieckie mogło wchłonąć większe ilości artykułów przemysłowych Austrii lub Sudetów. Jednocześnie wzmożony musi być nacisk Niemiec na międzynarodowy rynek surowcowy, przy czym oczekiwać tu należy pewnych przesunięć kierunkowych. Wiadoma jest bowiem tendencja Niemiec do nabywania surowców na takich rynkach, gdzie zakupy mogą być kompensowane dostawami towarów, co nie zawsze może mieć miejsce w stosunku do takich dostawców surowców, jakimi są: Stan Zjednoczone, Australia, Indie Brytyjskie i Holenderskie oraz niektóre kraje Ameryki Półd.

Omówić wreszcie wypada wpływ zmian terytorialnych w Europie środkowej na polską politykę handlową. O ile chodzi o Austrię, to jak wiadomo, obrót towarowy włączony został od września b. r. do systemu obrotów towarowych polsko - niemieckich i objęty clearingiem. wprowadzonym w stosunkach handlowych z Niemcami od 1916 r. Na strukturę polskiej wymiany towarowej z zagranicą przyłączenie Austrii do Niemiec nie miało zasadniczego znaczenia, gdyż zachowane zostały nadal z niewiel-

kimi zmianami dotąd istniejące możliwości dla wywozu i przywozu. Przypuszczać należy, że obroty towarowe z terytorium Czechosłowacji, obecnie przyłączonym do Niemiec, również objęte zostaną polsko - niemieckim clearingiem w wyniku rokowań, które na ten temat mają się rozpocząć w połowie listopada b. r. Co do struktury tych obrotów, zajądą prawdopodobnie zmiany. Zaznaczyć bowiem należy, iż w wywozie do Sudetów będzie musiało być uwzględnione poważne miejsce dla produkcji Śląska Zaolziańskiego, którego huty żelazne i kopalnie węgla dostarczały tam pewną część swej produkcji. Biorąc pod uwagę, że wywóz z Polski do Czechosłowacji był w przeważającej części przeznaczony dla terytoriów obecnie przyłączonych do Rzeszy Niemieckiej, przewidywać należy, iż nastąpić w nim będą musiały pewne ograniczenia na rzecz wyżej wspomnianego wywozu węgla i żelaza zaolziańskiego. Ograniczenia te zależą niewątpliwie od rozmiarów równoważnika, jakim w clearingu dla wywozu jest przywóz. Otóż analizując dane statystyki przywozu z Czechosłowacji do Polski i uwzględniając jednocześnie, jakie ośrodki produkcyjne przyłączone zostały obecnie do Niemiec, dochodzi się do wniosku, że około 70 proc. importu z Czechosłowacji było pochodzenia sudeckiego. Daje to w cyfrach absolutnych około 20 do 30 milionów złotych rocznie, co niewątpliwie nie jest zbyt wielką liczbą na pokrycie dotychczasowego wywozu z Polski do Sudetów, zwiększonego o wywóz węgla i żelaza ze Śląska Zaolziańskiego. Z drugiej strony powiększenie możliwości wywozowych przez dopuszczenie do zwiększenia przywozu z Sudetów lub Niemiec do Polski przedstawia poważną groźbę dla produkcji krajowej. Pozostaje jeszcze droga pewnego ograniczenia obecnego wywozu do Niemiec na rzecz utrzymania dotychczasowego wywozu do Sudetów; wątpliwe są jednak korzyści gospodarcze takiego posunięcia.

Przyjmując, w myśl poprzednich wywodów, iż obroty pomiędzy Polską i Niemcami wzrosną wskutek powiększenia o Sudety terytorium Rzeszy o około 30 milionów złotych rocznie w imporcie i tyleż w eksporcie — roczny plafon wymiany towarowej z Niemcami wraz z przyłączonymi terytoriami osiągnie 300 milionów złotych w każdej strone, co przy obecnych rozmiarach naszego handlu zagranicznego stanowi około 250/0. Stwierdzić zatem należy, iż uzależnienie się od rynku niemieckiego nie będzie tak groźne, jak w czasach poprzedzających polsko - niemiecką wojnę celną, kiedy to udział Niemiec w naszym handlu zagranicznym wynosił blisko 500/0.

Jak będą się przedstawiały nasze obroty handlowe z nową Czechosłowacją? Uwzględniając wyżej omówiony udział Sudetów w dotychczasowych obrotach towarowych Polski z Czechosłowacją, stwierdzić należy, iż obroty z pozostałym terytorium czechosłowackim wnoszą w każdą stronę około 10 do 15 milionów rocznie. Przypuszczać należy, że obroty te będą mogły nadal być utrzymywane w tych granicach, a nawet przewidywać należy ich rozbudowę. Podstawą do tego dają możliwości dostaw do Czechosłowacji żelaza i węgla ze Śląska Zaolziańskiego, który w granicach

Republiki Czechosłowackiej dostarczał te produkty do szeregu ośrodków, które pozostały przy Czechach. Jako równowartość za wzmożony wywóz do Czechosłowacji mogłyby służyć dostawy ze strony czeskiego przemysłu mechanicznego, który w poważnych rozmiarach pozostał przy Czechosłowacji. Dostawy takie o charakterze inwestycyjnym posiadają niewątpliwie widoki rozwoju w związku z rozbudową przemysłu w Polsce.

W końcu omówić należy wpływ na polską politykę handlową przyłączenia Śląska Zaolziańskiego przez co wzmożła się bardzo poważnie nasza produkcja węgla i żelaza. Stwierdzić należy, iż pomimo wzrostu konsumpcji krajowej obu tych artykułów, jakiej jesteśmy świadkami w ostatnich czasach, dotychczasowa produkcja w Polsce pokrywała z nadwyżką zapotrzebowanie, pozostawiając znaczne ilości na wywóz. W tych warunkach wzrosnąć musi eksport żelaza i węgla z Polski, jeśli zatrudnienie przemysłu hutniczego i górnictwa nie ma ulec ograniczeniu. Poza wyżej omówionym prawdopodobnym wzrostem eksportu żelaza i węgla do Niemiec oraz rozroczaniem eksportu do obecnej Czechosłowacji, niewątpliwie wzrosnąć będzie musiał również nasz eksport obu tych artykułów na szereg innych rynków. Rozbudowany dzięki wysiłkom lat ubiegłych wachlarz krajów, do których wywożone są węgiel i żelazo polskie, stwarza w tym względzie niewątpliwie pomyślną sytuację, która jednakowoż będzie musiała być poparta przez szereg negocjacji. Negocjacje te będą musiały doprowadzić do koniecznego w związku z nową sytuacją rozszerzenia ram naszej wymiany towarowej, ustalonych w obecnie obowiązujących układach handlowych.

Negocjacje takie w pierwszym rzędzie dotyczyć będą tych krajów, w stosunku do których istniejące układy kontyngentowe nie pozwalają wykorzystać możliwości wywozowych, jakie istniały w związku ze wzmożeniem potencjału eksportowego Polski dzięki przyłączeniu Śląska Zaolziańskiego.

Re wizji będą musiały w najbliższym czasie ulec porozumienia, ograniczające nasze możliwości eksportowe, a które zawarte zostały przez nasz przemysł hutniczy z międzynarodowym syndykatem stali i nasz przemysł węglowy z przemysłem węglowym Wielkiej Brytanii.

O. Słaboszewicz

**Jeżeli chcesz się szybko i łatwo ogolić kup**



*Najdoskonalsze na świecie mydło do golenia*

**MYDŁO-KREM MOTYLEM**

**MACISTER W. KASPRZYCKI**  
WARSZAWA UL. PIŁSŃSKA XI 30